

BARBARA PLESZCZYŃSKA

ur. 1956; Łódź



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, Lublin, NSZZ "Solidarność", przyjazd do Lublina, Politechnika Lubelska, reaktywacja "Solidarności"

Przeprowadzka do Lublina i przygoda z „Solidarnością”

Urodziłam się w 1956 roku w Łodzi, gdzie spędziłam dziewięć pierwszych lat życia. Tato pracował na Politechnice Łódzkiej, ale szukał jakiejś innej uczelni i dostrzegł szansę tutaj w Lublinie. Wtedy tworzyła się dopiero uczelnia techniczna, najpierw jako wieczorowa szkoła inżynierska, potem wyższa szkoła inżynierska. Tato, który miał już doktorat, był pierwszym adiunktem na tej uczelni. Był osobą ważną dla Lublina. Z tej okazji rodzina otrzymała mieszkanie, co było bardzo ważne, bo mam jeszcze trzech starszych braci. Wtedy cała rodzina przeprowadziła się do Lublina. Tato pochodzi z wioski nad Bugiem, koło Dorohuska. Ta bliskość stron rodzinnych była też dla niego atutem w przeprowadzce. Jako dzieci spędzaliśmy tam każde wakacje, później tato naszykował taki domeczek, który nadal służy jako miejsce ściągające całą moją rodzinę.

Studiowałam na Politechnice Lubelskiej, na wydziale elektrycznym, gdzie później przez dziesięć lat pracowałam na etacie dydaktycznym. To był taki czas, kiedy trwała „Solidarność”; początek pracy zbiegł się z początkiem „Solidarności”, w którą wtedy na swoim wydziale dość mocno się zaangażowałam. Później na początku stanu wojennego uczestniczyłam w pracach redakcyjnych nad „Informatorem NSZZ «Solidarność»” wydawanym w podziemiu. Na Politechnice Lubelskiej był ten moment, kiedy próbowano reaktywować „Solidarność”, tak między strajkami roku 1988 a Okrągłym Stołem. Wtedy uczestniczyłam w spotkaniu związanym z nieudaną jeszcze wtedy próbą reaktywacji „Solidarności”.

Data i miejsce nagrania	2014-01-20, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Gabriela Bogaczyk
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"